
Na marginesie rocznicowych obchodów

Tekstem *Polskie drogi do Niepodległej* pióra redaktora naczelnego dra Tadeusza Skoczka otwieraliśmy 1 numer naszego czasopisma z roku 2019. Cały rok upłynął pod hasłem kontynuacji obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości. Temat ten był wciąż obecny także na łamach „Niepodległości i Pamięci”. Pisali o tym nasi autorzy, w aspekcie ogólnopolskim i europejskim, a także w wymiarze lokalnym. Mamy więc nadzieję, że – podejmując wiele działań – należycie wykonaliśmy zadanie upowszechniania wiedzy na temat okoliczności budowania niepodległego bytu państwowego.

Mamy też świadomość skumulowania się w kalendarzu na rok bieżący wielu rocznic. Muzeum Niepodległości, jako instytucja kultury, a także placówka z misją historyczną ma poczucie obowiązku wobec przeszłości, ale też – a może nawet przede wszystkim – wobec teraźniejszości oraz przyszłości. Zobowiązuje nas do tego również fakt, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił rok 2019 m.in. Rokiem Unii Lubelskiej (1569), Rokiem Powstań Śląskich (1919, 1920, 1921) oraz Rokiem Stanisława Moniuszki (1819–1872).

Muzeum wpisało się w te obchody poprzez udział pracowników w konferencjach naukowych, m.in. w VI Międzynarodowej Interdyscyplinarnej Konferencji Naukowej pt. „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej i ... (aspekty historyczne, społeczno-polityczne, prawne i kulturowe)” zorganizowanej przez Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy w Wilnie w kwietniu 2019 roku, w konferencjach: „Rocznice wielu znaczeń 1919/1939/1989/2019 czy odrobione lekcje historii” – Opole, maj 2019, „Historia pod znakiem rocznic. Rocznice historyczne na przestrzeni dziejów (różne perspektywy badawcze)” – Toruń, październik 2019.

Pamięć o powstaniach śląskich oraz ich przywódcy Wojciechu Korfantym odnotowaliśmy zorganizowaną w przeddzień odsłonięcia w Warszawie pomnika tego polityka debatą historyczną „Warszawsko-śląski dwugłós o Korfantym”. Wreszcie Rok Moniuszki stał się in-

spiracją do wydania albumu poświęconego sylwetce i twórczości tego wybitnego kompozytora.

Rok 2019 przebiegał też pod hasłem 75. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego oraz 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Wydarzenia września 1939 przywołaliśmy podczas konferencji zorganizowanej staraniem Muzeum Niepodległości, a zatytułowanej „O Polskę, o Warszawę, o honor, o pamięć”. Tematyce wojny poświęcamy sporo uwagi w niniejszym numerze „Niepodległości i Pamięci”.

Choć wydaje się, że o II wojnie światowej napisano już niemal wszystko, to wciąż pojawiają się nowe tematy lub nowe spojrzenia na zagadnienia wielokrotnie omawiane. Szczególnie cenne wydaje się zawsze analizowanie doniosłych wydarzeń przez pryzmat jednostkowych biografii. Takie ujęcie pozwala nie tylko lepiej zrozumieć tę wielką historię, ale też dostrzec, że w tym wymiarze niezwykle ważny jest człowiek, i to niezależnie od miejsca, jakie zajmuje w świecie.

Każdy człowiek zasługuje na to, by go dostrzec i spojrzeć poprzez jego działania i biografię na wydarzenia historyczne. Warto więc np. przeanalizować stanowisko Ignacego Jana Paderewskiego wobec wydarzeń z września 1939 roku, tym bardziej, że z reguły skupiamy się na działaniach Paderewskiego – kompozytora, dyplomaty, polityka w okresie poprzedzającym powstanie odrodzonego państwa polskiego oraz w pierwszych latach II RP. Pod koniec 1939 roku Paderewski nie pełnił już żadnej oficjalnej funkcji, ale nie przestał być patriotą, człowiekiem poczuwającym się do wiernej służby ojczyźnie. Uważał za swoją powinność przypominać o losie Polski, którą „przemoc dzika i okrutna rozpięła na krzyżu cierpienia”. Był przekonany, że Polska musi przypominać o swej wielkości, musi – wbrew okolicznościom – pokazywać swą potęgę.

Do spojrzenia na historię przez pryzmat jednostkowych biografii zachęają też teksty dotyczące gen. Kordiana Zamorskiego czy Witolda Pileckiego. Każda taka opowieść o człowieku każe zastanowić się nad odpowiedzialnością wobec kraju i rodaków, nad sposobem rozumienia patriotyzmu, wreszcie nad podejściem do życia i gotowością do poświęceń, bo przecież „tyle wiemy o sobie, ile nas sprawdzono”. Każda biografia jest na swój sposób pouczająca. Paderewski pokazał, że naród jednoczy nie tylko nieszczęście, ale przede wszystkim świadomość konieczności połączenia wysiłków w imię najwyższych